

Zakończenie sesji naukowej w Lublinie

W Lublinie zakończyła się w sobotę 2-dniowa, zorganizowana przez Stowarzyszenie Geodetów Polskich, sesja naukowa poświęcona problemom reformy rolnej i roli geodetów w realizacji tego jednego z najważniejszych dekretów Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego. 6 bm. miało bowiem 25 lat od ukazania się dekretu PKWN „O przeprowadzeniu reformy rolnej”.

W drugim dniu polscy geodeci oddali hołd ofiarom Majdanek. Po zwiedzeniu terenów byłego obozu, złożono wieńce i wianki kwiatów w baraku — byłej komorze gazowej obozu. Następnie uczestnicy sesji złożyli w powiecie Opole Lubelskie, dwie miejscowości, w których przed 25 laty dokonano parcelacji majątków obszarów wiejskich.

Z okazji sesji otwarto w Lublinie interesującą wystawę, na której zgromadzone eksponaty, mówiące o dorobku stowarzyszenia geodetów. (PAP)

Uroczysta promocja

Dokończenie ze str. 1

pięknie reprezentują się drużyny harcerskie.

Rozkaz nominacyjny przewodniczącego Rady Państwa,



Sprawa Irlandii Ph. na forum ONZ?

Republika Irlandii zwróciła się do sekretariatu ONZ z prośbą o umieszczenie sprawy Ulsteru na porządku dnia, 24 sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ.

Dokument w tej sprawie został w piątek wręczony sekretarzowi generalnemu ONZ U Thantowi przez stałego przedstawiciela Republiki Irlandii w ONZ Corneliusa Cremina. (PAP)

Zmarł Budowniczy Polski Ludowej Marcin Forycki

W Poznaniu zmarł długoletni, zasłużony pracownik zakładu „H. Cegielski” Budowniczy Polski Ludowej — Marcin Forycki.

M. Forycki urodził się 6 listopada 1902 r. w Lutyni województwa poznańskiego. W rodzinie robotnika rolnego. Po wyuczeniu się zawodu ślusarza rozpoczął w 1925 r. pracę w fabryce „H. Cegielski” w Poznaniu. Był tu przy narodzinach pierwszego polskiego parowozu, a w roku 1958, gdy zaprzestano produkcji parowozów, mistrz Forycki stał się budowniczym silników okrętowych.

Marcin Forycki był niezwykle skromny. Ceniono go w zakładach za wysokie umiejętności zawodowe, za sedeczność i koleżeńskość. Za aktywną pracę społeczną. Po przejściu w ubr. na emeryturę nie zrywał więzi z zakładem.

W 1956 roku odznaczony został Złotym Krzyżem Zasługi a w 1962 r. orderem „Sztandaru Pracy” II klasy. 18 lipca 1964 r. — w przeddzień 20 rocznicy wyzwolenia ojczyzny — otrzymał najwyższe odznaczenie państwowe — Order Budowniczych Polski Ludowej.

Dzisiejszy serwis Informacyjny opracował Maciej Stabrowski.

2 GŁOS WIELKOPOLSKI A 7/8 IX 1968 Nr 213 (7948)

Społeczna wizja Polski roku 2000

Intensyfikacja badań prognostycznych

Jaka będzie świadomość społeczna Polaków za 30 lat? Do czego doprowadzi socjalistyczny proces industrializacji? Jaka będzie struktura społeczna i zawodowa ludności polskiej w 2000 r.? Czy automatyzacja przeobrazi nasz styl myślenia społecznego? Jaki będzie Polak i co go będzie wyróżniać w roku 2000? Na wszystkie te pytania muszą odpowiedzieć przedstawiciele nauk społecznych — filozofowie, socjologowie, ekonomiści, psychologowie, prawnicy.

Na całym świecie, zarówno w krajach socjalistycznych, jak w krajach kapitalistycznych prowadzi się badania prognostyczne, których głównym celem jest przewidzenie z możliwie dużym stopniem prawdopodobieństwa dalszego rozwoju społeczno-gospodarczego kraju.

W Polsce coraz częściej, z naciskiem akcentowaną jest konieczność opracowania wizji społeczeństwa socjalistycznego. Pewne prace podejmowano już w Polskiej Akademii Nauk. Chodzi tu m. in. o ankietę dotyczącą rozwoju nauk społecznych do 1985 r. Prace te jednak nie wyszły poza etap formułowania ogólnych koncepcji.

Podjęto już wysiłki zmierzające do intensyfikacji badań prognostycznych. Prace w tym zakresie rozwija PAN i Komitet Nauki i Techniki. Obie te instytucje powołały do życia wspólną komisję, która zajmuje się zagadnieniami metodologicznymi badań prognostycznych. Co więcej ustanowiono wreszcie organ — Komitet Badań i Prognoz „Polska 2000” powołany decyzją Prezydium Polskiej Akademii Nauk, który czuwać będzie nad całością prac prognostycznych, organizując i koordynując program badań. Na czele komitetu stanął wiceprezes PAN prof. dr Witold Nowacki. W jego skład weszli znani naukowcy reprezentujący poszczególne dziedziny nauk społecznych. Głównym zadaniem Komitetu „Polska 2000” jest organizowanie badań kompleksowych poświęconych zarysowaniu wizji społeczeństwa polskiego oraz elementów gospodarki i kultury narodowej w latach 1985—2000. W tym celu komitet działać będzie przez wyłonienie w nim komisji: demografii, struktury przestrzennej i spożycia, socjologii oraz oświaty i kultury.

Spotkanie w Belwederze

Dokończenie ze str. 1

nikom i pracownikom naszego rolnictwa podziękowanie i wyrazy uznania za uzyskane wyniki produkcyjne, które — jak na wyjątkowo niesprzyjające w tym roku warunki atmosferyczne — należy uznać za niezłe.

Z przedstawicieli Wielkopolski odznaczenia otrzymali: Order Sztandaru Pracy I klasy Teofil Kowalski — dyrektor WZ PGR Poznań.

Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski — Roman Jagodziński — dyrektor kombinatu PGR Kaźmierz powiat Szamotuły. Szczepan Salata — przewodniczący Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej Dąbrówka powiat Poznań.

Złoty Krzyż Zasługi: Anna Markiewicz — rolnik indywidualny, wieś Bukowiec Górny powiat Leszno; Marian Niewolak — ślusarz, Zakład Naprawy Mechanizacji Rolnictwa Poznań.

Srebrny Krzyż Zasługi: Aleksander Andrzejewski — agronom gromadzki GRN Racot, powiat Kościan; Zygfryd Kalek — rolnik indywidualny, wieś Turkowo, powiat Nowy Tomyśl. (PAP)

Już sam zestaw Komisji wskazuje jak obszerną problematykę obejmie działalność komitetu „Polska 2000”.

Warto dodać, iż w świetle ostatnich decyzji podjętych przez władze partyjne i rządowe badania prognostyczne nabierają szczególnego znaczenia. Trudno bowiem wyobrazić sobie realizowanie w praktyce zasad: koncentracji i selektywności rozwoju, a także sporządzania planów perspektywicznych bez posiadania możliwie dokładnego rozpoznania prognostycznego, wybiegającego po rok 2000. Nie jest to odległy horyzont czasowy, jeśli się pamięta, iż obejmie on zaledwie 30 najbliższych lat. Posiadanie wizji Polski w 2000 roku to także cel sam w sobie. Jej atrakcyjność może wywołać rezerwy energii tkwiącej w społeczeństwie. Dążenie do realizacji takiej wizji może stać się wielką siłą napędową rozwoju społeczeństwa. (PAP)

Jubileuszowy Zjazd Fizyków Polskich w Poznaniu

Po raz trzeci spotkają się w Poznaniu wybitni przedstawiciele fizyki polskiej na XXI Zjeździe Fizyków Polskich. Dwa podobne zjazdy odbyły się w Poznaniu w latach 1930 i 1952. Obecny XXI Zjazd ma charakter szczególnie uroczysty, gdyż w tym roku przypada 50-lecie działalności Polskiego Towarzystwa Fizycznego.

Inauguracyjne posiedzenie XXI Zjazdu rozpocznie się 8 września w auli Uniwersytetu o godz. 9.30.

Na Zjeździe w dniach od 8 do 13 września najwybitniejsi przedstawiciele nauk fizycznych w Polsce wygłoszą 20 referatów. Tematem referatów będzie dorobek i perspektywy rozwojowe fizyki w kraju i na świecie, we wszystkich specjalnościach w tym zakresie.

Fizyka poznańska będzie reprezentowana takimi tematami, jak: optyka nieliniowa i elektronika kwantowa, akustyka i ultra-dźwięki, fizyka elektryków stałych, fizyka magnetyków, biofizyka i spektroskopia radiowa i mikrofalowa.

Należy odnotować fakt, że Polska należy do czołówek krajów, w których najlepiej rozwinięte są badania z zakresu fizyki teoretycznej, a poznański ośrodek naukowy ma w tym niemały udział. W Poznaniu kontynuuje się chlubnie tradycje wybitnych specjalistów fizyki — zasłużonych dla nauki, niejących już prof. prof. Alfreda Denizota, Henryka Niewodniczańskiego, Marka Kwieka i zamordowanego przez hitlerowców w Forcie VII prof. Stanisława Kalandyka.

Bardzo ważnym momentem w programie Zjazdu jest również to, że dokona się przeglądu i podda dyskusji te wszystkie dziedziny fizyki, które posiadają ścisłe związki z praktyką — z życiem gospodarczym kraju.

W Zjeździe weźmie udział

Poznań czci pamięć Ho Chi Minha

Dokończenie ze str. 1

kierunkiem, mówił kierownik grupy wietnamskich praktykantów „Cegielskiego”, inż. Pham Minh Hoang. Przemówienie swoje zakończył zapewne nie, że z jeszcze większym zapalem i oddaniem będą realizować zadania nakreślone przez prezydenta Ho Chi Minha.

Włec żałobny odbył się również w Szpitalu Wojskowym nr 111. Do zebranych przemówił

U Thant w Paryżu

W piątek przybył z Nowego Jorku do Paryża sekretarz generalny ONZ U Thant.

Następnie udaje się on do Genewy. (PAP)

wił plk A. Bogatek. Nakreślił on sylwetkę zmarłego oraz jego zasługi dla rozwoju współpracy międzynarodowej. (Jk)

W sobotę w południe około 900 uczniów Technikum Geodezyjno-Drogowego przy ul. Szałotulskiej w Poznaniu zebrało się na dziedzińcu szkoły, by uczcić pamięć zmarłego prezydenta Demokratycznej Republiki Wietnamu Ho Chi Minha. Do zgromadzonej młodzieży przemówił dyrektor Technikum — H. Nawrocki, a później zebrani uczcili minutą milczenia pamięć prezydenta DRW — Ho Chi Minha.

Z kolei przewodniczący Zarządu Szkolnego ZMS — W. Sylwestrak odczytał treść telegramu z kondolencjami, który przekazano Ambasadzie DRW w Warszawie. Działaczka ZMS — A. Szewczyk wystąpiła, w imieniu uczniów, z propozycją nadania Technikum imienia prezydenta DRW — Ho Chi Minha.

W związku z jedynymśnym przyjęciem przez uczniów tej propozycji, w najbliższą środę, 10 bm., odbędzie się uroczystość nadania Technikum Geodezyjno-Drogowemu proponowanej nazwy. (a)

Prasa jugosłowiańska o pobycie A. Gromyki

W Jugosławii od kilku dni przebiega z oficjalną wizytą minister spraw zagranicznych ZSRR Gromyko. W piątek wieczorem powrócił on z krótkiego pobytu w Zagrzebiu do Belgradu, aby kontynuować rozmowy polityczne.

Wizyta ta jest szeroko komentowana przez prasę jugosłowiańską. Belgradzki tygodnik „Nin” pisze, że jest to „wydarzenie zasługujące na szczególnej uwadze”, które w wyraźny sposób potwierdza pragnienie zarówno Moskwy jak i Belgradu zacieśnienia wzajemnych stosunków, dalszego rozszerzenia istniejących kierunków, współpracy gospodarczej i wykorzystania w codziennej praktyce wciąż niewyczerpanych możliwości dwustronnej współpracy w innych dziedzinach. (PAP)

A. Gromyko zakończył wizytę w Jugosławii

Opublikowany przez agencję TASS komunikat na temat wizyty ministra spraw zagranicznych ZSRR Andrieja Gromyki w Jugosławii, stwierdza m. in., że w czasie swego pobytu w tym kraju Andriej Gromyko przeprowadził z przywódcami jugosłowiańskimi rozmowy, które przebiegały w szczerzej i przyjacielskiej atmosferze, dotyczyły one szerokiego kręgu zagadnień, będących przedmiotem zainteresowania obydwu stron.

Obie strony wypowiedziały się za dalszym rozwojem przyjaźni i współpracy.

Na zakończenie komunikatu informuje, że minister spraw zagranicznych ZSRR, Andriej Gromyko zaprosił sekretarza stanu do spraw zagranicznych Jugosławii M. Tepavaca do złożenia wizyty w ZSRR. Zaproszenie to zostało przyjęte przez dyplomatę jugosłowiańskiego z przyjemnością. Termin wizyty zostanie uzgodniony później. (PAP)

Przygotowania do szczytu muzułmańskiego

Jak podaje agencja MAP, powołując się na źródła dobrze poinformowane w Belgradzie, w rozpoczynającym się na początku przyszłego tygodnia w Rabacie spotkaniu ministrów spraw zagranicznych państw muzułmańskich wezmą udział: Maroko i Arabia Saudyjska — przedstawiciele krajów arabskich, Iran i Malajzja — przedstawiciele krajów azjatyckich oraz Somalia i Niger — przedstawiciele krajów afrykańskich.

Jak wiadomo, spotkanie będzie miało na celu przygotowanie szczytu muzułmańskiego. Według źródeł dobrze poinformowanych, wszystkie sześć państw wyraziło już zgodę na udział w spotkaniu ministrów, które uważa się za „mały szczyt muzułmański”. (PAP)

Aide memoire ZSRR

Okiełzać grabieżczą działalność monopolu

Działające w tym rejonie potężne monopolie międzynarodowe uzyskują największe zyski na świecie, których źródłem jest na wpół darmowa praca rdzennej ludności afrykańskiej, pozbawionej wszelkich praw.

Nie będąc w stanie powstrzymać biegu historii i przeszkodzić w likwidowaniu jawnych ustrojów kolonialnych — oświadcza dalej stałe przedstawicielstwo ZSRR — imperializm stosuje strategię neokolonializmu, której główny cel polega na tym, aby wywalczona przez narody niezawisłość stała się fikcją i aby imperialiści zachowali faktycznie swą władzę. Najważniejszą rolę w tych planach neokolonizatorów wyznacza się monopolom.

Wychodząc z tych właśnie założeń Związek Radziecki występuje na sesjach Zgromadzenia Ogólnego NZ za okiełznanie grabieżczej działalności obcych monopolu w krajach kolonialnych i domaga się, aby rządy wszystkich krajów, których przedsiębiorstwa i obywatelstwo prowadzi działalność przemysłową, finansową i handlową w Rodezji, Namibii, w koloniach portugalskich i w RPA, podjęły administracyjne, prawne i inne nieodzowne kroki dla zablokowania zarówno prywatnych jak i państwowych inwestycji w gospodarce wyżej wymienionych terytoriów i w RPA dopóki nie zostanie zlikwidowany ustrój, w którym władzę sprawuje rasistowska mniejszość.

Związek Radziecki występuje również za przerwaniem pomocy dla reżimów kolonialnych i rasistowskich w dziedzinie rozwoju przemysłu wojennego, przeciwko dostawom broni i sprzętu wojskowego dla tych reżimów.

Stale przedstawicielstwo ZSRR przy ONZ oświadcza, iż Związek Radziecki, konsekwentnie realizując politykę wstępnego popierania narodów walczących o swe wyzwolenie, będzie również w przyszłości występował za podjęciem decydujących kroków przeciwko grabieżczej działalności monopolu na terytoriach kolonialnych, która stanowi przeszkodę na drodze do wprowadzenia w życie deklaracji o przyznaniu niezawisłości krajom i narodom kolonialnym.

Aide memoire stałego przedstawiciela ZSRR zostało rozpowszechnione w ONZ w charakterze oficjalnego dokumentu Zgromadzenia Ogólnego i specjalnej komisji 24 państw. (PAP)

Stale przedstawicielstwo ZSRR przy ONZ przekazało Sekretarzowi Generalnemu ONZ aide memoire, w którym przedstawia stanowisko Związku Radzieckiego w sprawie działalności zagranicznych kół gospodarczych i innych, która paraliżuje realizację deklaracji o przyznaniu niezawisłości krajom i narodom kolonialnym.

Dążenie monopolu do zdobywania dla swych towarów nowych rynków zbytu, a zwłaszcza dążenie do wywozu kapitału, stało się jedną z głównych przyczyn gigantycznej, najbardziej wyrafinowanej pod względem metod eksploatacji i wywołano niezwykle szkodliwy wpływ na losy ludności w systemie kolonialnym.

Panowanie kapitału monopolistycznego — czytamy następnie w aide memoire — maskowane obłudnymi twierdzeniami o „cywilizacji”, którą kapitalizm przynosi jakoby zacofanym narodom, w rzeczywistości przyniosło rdzennej ludności kolonii niezliczone cierpienia. Naruszyło ono normalny proces rozwoju historycznego całych kontynentów i skazało na nędzę i ciemnotę ludność dziesiątków terytoriów kolonialnych.

Pojawienie się nowych suwerennych państw w Azji i Afryce nie było rezultatem dobrowolnego przyznania przez rządy mocarstw imperialistycznych niezawisłości swym dawnym koloniom.

Upadek systemu niewoli kolonialnej — to wynik potężnego rozwoju ruchu narodowowyzwoleńczego, który ogarnął kraje kolonialne po zakończeniu drugiej wojny światowej.

Poludniowa część kontynentu afrykańskiego — stwierdza się w aide memoire

Bezpośredni przełożony

Kiedy przebyłem połowę drogi do dworca, w las ku, usłyszałem nagle wołanie: Kazik! Poczekaj! Spojrzałem do tyłu. Nadjeżdżał na rowerze Jan K. Kiedy znalazł się koło mnie, zeskoczył z roweru i natychmiast uderzył mnie w głowę. Upadłem. Wtedy zaczął kopać. Szybko straciłem przytomność.

Dalszy ciąg tej relacji, to zawarte w aktach sądowych wyjaśnienia Jana K. Wynika z nich, że po przesłuchaniu kieszonki Kazimierza A. i zabraniu jego pieniędzy (1200 zł) oraz zegarka, oskarżony szorstkim podziałem swej ofierze gardło. Następnie przykrył ją gałkami prawdziwie licząc na to, że wkrótce w wyniku upływu krwi nastąpi zgon.

Tak się, na szczęście nie stało. Po kilku godzinach Kazimierz A. odzyskał przytomność. Resztkami sił zdołał odsunąć gałkę i doczołgać się do ścieżki prowadzącej przez las. Tam, około północy, został znaleziony i dzięki natychmiastowej interwencji lekarzy uratowany.

*

Tragedia ta rozegrała się w pierwszym połowie bieżącego roku w Kole. Kazimierz A. i Jan K. pracowali wówczas w tamtejszej Fabryce Materiałów i Wyrobów Ściernych. Ten pierwszy był członkiem brygady, którą kierował oskarżony.

Podwładny — ofiara zbrodni i bezpośredni przełożony zbrodniarza — to układ rzadko spotykany i szokujący. Wiadomo, że każdy kto kieruje zespołem, nawet takim małym jak brygada, powinien być człowiekiem stanowczym, choćby w niewielkim stopniu, choćby godny naśladowania. Oczywiście, samo zestawienie tego wymogu ze zbrodnią nie daje dostatecznych podstaw do krytyki decyzji powierzenia Janowi K. funkcji brygadzysty. Teoretycznie rzecz biorąc, mógł bowiem być taki, że do chwili zbrodni Jan K. prowadził nienaganny tryb życia; zasługiwał na zaufanie.

Czy tak właśnie było? W 1958 r. Jan K., który miał wówczas 20 lat, stanął przed sądem po raz pierwszy. Za kradzież motocykla został skazany na rok więzienia. W 1962 roku karany był za napad rabunkowy. Po raz trzeci odpowiadał przed sądem w roku ubiegłym. Za jazdę po pijanemu motocyklem otrzymał wyrok: 7 miesięcy więzienia z zawieszeniem na 4 lata, 3000 zł grzywny, utrata prawa jazdy na okres 4 lat.

W toku śledztwa Jan K. został zbawiany przez psychiatrów. Stwierdzili oni, że oskarżony jest nalogowym alkoholikiem (alkoholizm przewlekły) o sprawności intelektualnej na pograniczu odcieźłości umysłowej i debilizmu.

W znajdującym się w aktach sprawy wywiadzie MO czytamy zaś m. in.: „W stosunku do podległych pracowników Jan K. był

opryskliwy i skłonny do gróźb, jeśli pod jego adresem kierowano krytyczne uwagi. Pod działaniem alkoholu był zaczepny i skłonny do awantur, o czym nawet sam mówił kolegom z pracy”.

W podobnym tonie utrzymane są zeznania jednego ze współtowarzyszy pracy Jana K.: „Był bardzo ostry i jak mu ktoś coś powiedział odgrażał się, że go pobije”.

W świetle tych opinii postępowanie Jana K. krytycznego dnia (oczywiście pomijając zbrodnię) trzeba uznać za typowe dla jego trybu życia. Ledwo wstał z łóżka, zaczął się rządzić alkoholem. Potem podchmielony pojechał rowerem do Kola. Tam w barze nakłonił kelnera (był to dzień bezalkoholowy) do podania wódki sobie i swym kompanom. Pijany siadł na rower, by udać się do domu. W takim samym stanie rozpoczął pracę na III zmianie. Około godziny 24 strażnicy fabryczni znaleźli go śpiącego na workach w kacie hali produkcyjnej. Został więc odesłany do domu...

* *

Znawcy przedmiotu zwracają uwagę na niebezpieczeństwo rolę tzw. bezpośredniego nadzoru na stanowiskach pracy (brygadziści, majstrowie) we właściwym kształtowaniu kolektywów pracowniczych.

Stąd też postuluje się, by brygadziści i majstrowie — najbliżsi robotnikom przełożeni, organizatorzy produkcji i współzawodnicy ludźmi, mieli nie tylko odpowiednie kwalifikacje moralne i fachowe, ale również dysponowali elementarnymi wiadomościami z zakresu zarządzania i kierowania ludźmi, organizacji pracy, psychologii i pedagogiki pracy.

Powiedzmy sobie otwarcie, że jest to postulat nieco na wyrost. Można natomiast i trzeba eliminować z grona kandydatów na brygadzystów i majstrów — ludzi pokroju Jana K. W jaki sposób? Prosty — rzecz w tym bowiem, by nie podejmować „w ciemno” decyzji o awansie na jakiegokolwiek kierownicze stanowisko. Oczywiście nie chodzi o coś w rodzaju śledztwa. Wystarczy zainteresować się, jak kandydat na brygadzystę wywiązywał się dotychczas ze swoich obowiązków zawodowych, odbyć z nim rozmowę. Taka rozmowa z Janem K. musiałaby przebiegać ujawnicie, że stopień jego rozwoju umysłowego nie zezwala na powierzenie mu funkcji brygadzysty.

Łatwo więc można było przekonać się, że Jan K. jest jednostką, którą należy reedukować a nie awansować. Podjęcie w tej sytuacji decyzji o awansie stanowi fakt wręcz karygodny.

MICHAŁ ŁUCZAK

MINĘŁO JUŻ 30 LAT⁽¹⁾

a zaczęło się jak w kieszonkowym filmie. Najpierw parady, piosenki w rozdźwięku „wojenko wojenko co-że ty za pani...” I była najjaśniejsza rzeczpospolita i „mocarstwa”, „I guzika nie damy” i polowania z udziałem Goeringa i naszych wielmożnych panów... I kto by tam myślał o wojnie... chyba z bolszewikami... to czemu nie, ale z Niemcami? co to to nie... przecież taka zgoda i te polowania...

Wprawdzie kolonisci niemieccy w naszym powiecie coś tam za wysoko głowy podnosili i urządzali różne ćwiczenia z bronią — nieraz przy udziale panów policjantów granatowych... I ta żywotność różnych „Vereinów” i różnych indywidualnych Niemców, z których większość posiadała broń — niby to myśliwską — legalnie. Urządzali oni polowania nie tylko na zające, ale i na ludzi — jak to miało miejsce u Niemca Sprygady z Kobyłca, który zastrzelił robotnika przy drodze obok swego pola — twierdząc jakoby ten wszedł w jego ziemniaki — i oczywiście Sprygada nie został skazany...

Albo tacy kolonisci jak Koerth, Tonn, Brich, Hein i wielu innych, którzy urządzali na swych gospodarstwach ćwiczenia wojskowe a szczególnie strzeleckie...

Alte władze sanacyjne i policja granatowa byli na to obojętni — oni woleli walczyć z robotnikami — ściślej mówiąc z bezrobotnymi — a z Niemcami brać udział w ich libacjach, grach w karty itp.

W takiej to atmosferze wychowanie na niebezpieczeństwo, które się zbliżało zostało mocno przetyknięte. I chociaż tu i ówdzie społeczeństwo polskie wskazywało na grożące Polsce niebezpieczeństwo i zaczęły się zbiórki na Fundusz Obrony Narodowej itp., to jednak z drugiej strony stanowisko i postępowanie władz oraz głupia propaganda wskazująca jako wroga Związek Radziecki (jak się wówczas nazywało „na bolszewika”) zniezuliło nieco wrażliwość na niebezpieczeństwo, które nam zagrażało z zachodu.

W takiej atmosferze, jako bezrobotny w tych „byczych” latach, w walce o chleb nie miałem czasu ani ochoty zajmować się sprawami wielkiej polityki. Kiedy w Polsce „byczo jest”, a nasza Rzeczpospolita jest „Najjaśniejsza” i nasz Smigły taki rydz, samoloty jak gołębie mu z ręki wylatują... pod niebiosa... a nasza flota, która strzeże bram Bałtyku... a nasi ułani... ułani... to co tu dużo myśleć... od myślenia jest władza... a ponieważ w dodatku urodziła mi się już trzecia dziewczucha... to na pewno wojny nie będzie... i byczo jest byle do wiosny...

I nadeszła wiosna... wiosna 1939 roku.

A jednak coś się dzieje? Buja tamy na rzecze Wełnie i innych strugach i przy jeziorze... podobno jak taką tamę zerwać kiedy się będą zbliżać wojska wroga to go całego za topią... i koniec wojny... Nie wiem co to był za strateg co taką strategię wymyślił... ale chyba zwykły kapral byłby zdolny wymyśleć coś mądrzej szego... Wynikało z tego, że na

tejsi Niemcy poczynali sobie coraz bezczelniej — nasze władze nie reagowały na to...? Najważniejsze jednak że nareszcie ruszyła praca! Wymczeni kilkuletnim bezrobociem i głodem, przyjęliśmy ten fakt z zadowoleniem że nareszcie zrobimy „parę groszy na chleb” i tym samym widmo głodu oddalało się. Star si koledzy jednak wyciągali

no nam ekwipunek wojskowy i broń — mundury mieliśmy już przedtem wydane. Najlepsze to te karabiny... „co to za wspaniała broń”... te stare „Lebelles” francuskie co to wygrały wojnę światową i to teraz pokonamy wroga, który na sam widok tej „broni” będzie uciekał... tak usłyszeliśmy pod czas przemówień przedstawicieli wojska i władz w czasie przysięgi jaką składaliśmy, i co ważniejsze że na... progarach naszych domów bronić będziemy naszej ojczyzny naszego miasta i naszych rodzin... tylko że te karabiny można było ładować tylko po jednym naboju... bo nie było potrzebnych „łódek” do naboju? Było to pierwsze rozczarowanie...

Usłyszeliśmy, że Bataliony Obrony Narodowej to wybory we wojsko składające się z najlepszych synów tej ziemi, i nie ma w naszych szeregach ani jednego obcokrajowca (Niemców, Żydów itp. obywateli polskich).

Jako podoficer który widział już inną broń — nowocześniejszą — zacząłem powątpiewać w skuteczność wręczonych nam antycznych karabinów „Lebella”. No ale skoro Niemcy mają — o czym nas uparcie przekonywano — jeszcze gorszą broń, a szczególnie czołgi z dyktym... że to nawet ułani łancza przebijają... i że żołnierz niemiecki to tchórz i leń... to czego się tu bać... już my im pokazemy...! niech tylko tu przyjdą... i przyszl... ale nas już tu nie było...

LEON BUDNY

Text, który zamieszczamy poniżej stanowi fragment wspomnień wyróżnionych w konkursie pt.: „Dni klęski — dni chwaly” zorganizowanym przez redakcję „Nurtu”, Wielkopolskie Towarzystwo Kulturalne, ZBoWiD — Okręg Poznań oraz Wydawnictwo Poznańskie. Pragnąc zachować autentyczność pamiętnika, pozostawiliśmy jego stylizację i interpunkcję w zasadzie bez zmian. (Red.)

si stratedzy nie mieli pojęcia o technice armii niemieckiej...

Poza tym robiono dziury w mostach na założenie ładunków wybuchowych, tu i ówdzie pobudowano małe bunkry dla karabinów maszynowych... z których nie oddano ani jednego strzału...

Zaczęto urządzać zbiórki i apele rezerwistów, prowadzić ćwiczenia wojskowe i formować oddziały wojskowe które nazwano Batalionami Obrony Narodowej. I ja byłem żołnierzem naszego Wagrowieckiego Batalionu Obrony Narodowej.

A więc jednak coś się dzieje... i chyba jednak coś tam w świecie nam grozi... jeśli za czynamy myśleć o obronie. Dzielne jednak że mimo iż tu

z tego faktu wniosek (i szlusz nie) że to objaw „zbliżającej się wojny... bo za „Wilusia” przed pierwszą wojną światową też praca nagle ruszyła i można było nawet dobrze zarobić... ale krótko to trwało, bo wnet wybuchła wojna i robotnicy dostali „zajęcie” na froncie...

Któryś z kolegów mówił: tee, nie kracz... ale jednak wykrakali... wojnę...

Z wiosną dostałem pracę na szosie przy tłuczeniu kamieni koło wsi Krosno. I „tłukłem” te kamienie.

Jednego dnia, przy końcu sierpnia przyjeżdża goniec i mówi „zwiążaj majdan” i na miejsce zbiórki Batalionu Obrony Narodowej.

A więc zaczyna się...! Na miejscu zbiórki wręczono

W imieniu starych parków

Ochrona przyrody — ochrona człowieka

Dawniej były hrabiowskie, pańskie, dworskie... Dziś są państwowe, wiejskie, gromadzkie — otwarte dla całego społeczeństwa. Mają służyć celom rekreacyjnym, obecnie i w przyszłości. Są ważnym elementem krajobrazowym, zwiększają bowiem malowniczość naszych osiedli. Były i są przedmiotem podziwu malarzy. Zazdroszczą nam ich cudzoziemcy.

Są piękne i stare. Dobrze utrzymane i zaniebane. W rejestrach ewidencji gruntów nie ma ich wcale. Zaliczają je raz do lasów, kiedy indziej — do terenów innych.

Czas już wielki przerwać na ten temat milczenie i podjąć rzeczową dyskusję, a w ślad za tym racjonalne zarządzania i postanowienia.

Jak wynika z informacji Wojewódzkiego Konserwatora Przyrody na terenie Wielkopolski mamy około 970 parków wiejskich, o łącznym obszarze 3 tys. hektarów. Najwięcej na leży do Państwowych Gospodarstw Rolnych, gdyż w ich gestii jest około 300 parków.

Inni użytkownicy lub administratorzy parków, to przede wszystkim gromadzkie rady narodowe, spółdzielnie produkcyjne, rolnicze stacje badawcze oraz inne instytucje zlokalizowane i działające na terenach wiejskich.

W zasadzie parki wiejskie w naszym województwie nie są złośliwie dewastowane przez ludność lub karygodnie eksploatowane przez użytkowników. Parki wiejskie w wielu miejscowościach są niekiedy dobrze utrzymane i na pierwszy rzut oka zadbane. Można tu wymienić parki należące do PGR w Posadowie, Manieczkach, Gołębini, Głuchowie, Czarniejewie.

Rzecz w tym, że i w tych najlepiej utrzymanych parkach nie prowadzi się pełnych zabiegów pielęgnacyjnych zgodnych z wymaganiami hodowli i dendrologii. A co dopiero mówić o tych zaniebanych, które od lat porastają samosiewami i gdzie chore, wymagające dawno usunięcia, drzewa są ogniskami dalszych zakażeń i zniszczenia. Najgorzej pod tym względem jest w parkach Państwowego Funduszu Ziemi, które nie mają właściwie opieki kulturalnej na co dzień.

Stan taki nie może trwać w nieskończoność, bo i drzewa nie żyją wiecznie. Te zielone pomniki kultury wymagają nie tylko ewidencji, ale i racjonalnej administracji. Wymagają zrozumienia ze strony wszystkich użytkowników, że są dobrem społecznym, za które jesteśmy odpowiedzialni wszyscy, nie tylko aktualnie, lecz i wobec przyszłych pokoleń.

Wielkopolskie parki wiejskie w 95 procentach nie wymagają uzupełnień drzewostanów. Niezbędne są raczej w znacznej ich części sanitarne trzebieże i zabiegi pielęgnacyjne. Często jednak można zobaczyć inny obraz. W ramach czynów społecznych dosadza się na polanach krajobrazowych, na łąkach śródparkowych, pod okapami starych drzewostanów zbędne tam zupełnie topole. Świadkowie marnotrawstwa pieniędzy i energii społecznej — zagubione wśród wspaniałości buków, dębów i grabów — usychają ze wstydu „czynowe topoliki”. Bo i one najczęściej są źle posadzone.

Do jakiego wniosku prowadzi aktualny stan rzeczy? Niezbędna jest dokładna ewidencja i planowe zagospodarowanie parków w oparciu o fachową dokumentację. Następ-

nie stały fachowy nadzór dendrologiczny na wszystkich szczeblach administracji, rad narodowych. Może ktoś odpowiedzieć (według znanego schematu) — skąd środki, etaty itd. A skąd wziąć wiekowe drzewa, kiedy już bezzwrotnie zniszczą?

Inne zagadnienie, to szkodliwa ingerencja w parkach i skutki wadliwej gospodarki oraz szkody w wielu przypadkach nieodwracalne. Dotyczy to nie tylko zakłócenia środowiska, ale także szpeczenia krajobrazu. Nie zabijajmy krajobrazu — powinno być na czele hasła przy lokalizacji wszelkich obiektów i budów, a często i „malowanych bud”, w sąsiedztwie parków i większych zadrzewień.

Bezmyślne zagęszczenie na niektórych terenach ośrodków wypoczynkowych, lokalizacja obiektów handlowych bezładu i składu, budowa wszelkich baz maszynowych w pobliżu, to kardynalne błędy, które wpływają ujemnie na zdrowotność drzewostanu w parkach.

Sytuację jeszcze można uratować, jeżeli położyć się kres zaniebaniu i przystąpi do racjonalnego zagospodarowania. Sprawa dojrzała już od lat, zainteresowani ludzie i drzewa czekają na zarządzenia. Na razie nie jest za późno. Za pięć, dziesięć lat może być jednak zbyt późno.

MIECZYSLAW POCHWICKI

Stuchamy z płyt

„Koncert skrzypcowy” Arama Chaczaturiana wykonują Wanda Wilkomirska — skrzypce i Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Narodowej pod dyr. Witolda Rowickiego. Muza, XL 0513.

„Listy śpiewające” (te, które wie lu z nas zna z programów radiowych i telewizyjnych) ze słowami Agnieszki Osieckiej i muzyką Adama Sławińskiego wykonują: Skłodowie, Konarska, Konieczna, Jędrusik, Naumik, Polak, Prus, Sienkiewicz, Zebrowska. Akompaniują zespoły A. Wiernika i A. Kurylewicz. Muza, XL 0517.

Irena Santor nagrała już czwartą z kolei wielki recital na płytę. Zawiera on 12 piosenek, wśród których znajdujemy: „Zapamiętaj, że to ja”, „Ja jestem twoja”, „Nadłeciał wiatr”, „Tych lat nie oddam”, „Piosenka o sąsiedzie”, „Nie tłumacz mi”. Gra orkiestra pod dyrekcją L. Bogdanowicza. Muza, XL 0489.

A GŁOS WIELKOPOLSKI 3
7/5 IX 1969
Nr 213 (7968)

JAN WYDERKOWSKI-GRAB PO WARSZNIU BYĆ LIPIEC

Z relacji dowódcy patrolu dowiedzieliśmy się, że wpadli w zasadzkę; Niemcy pozwolili im podejść na bliską odległość i dopiero wtedy otworili ogień. Na przedpolu zostało czterech zabitych. Dowódca patrolu, nieco później, w nieoficjalnej rozmowie przyznał, że sam ponosi główną winę za niepowodzenie, gdyż nie przestrzegając elementarnych zasad zachowania się patrolu w warunkach nocy. Żołnierze posuwali się zbyt pewnie, absolutnie nie zważając na hałas wywołany krokami i chrzęstem oporządzenia, który w dodatku utrudniał im nasłuch. Następnym błędem było to, że kurczowo trzymali się drogi, chociaż uczono ich, że nocą droga będzie znajdowała się pod przygotowanym za dnia ogniem.

Była to dla nas pierwsza, bolesna lekcja. Osiągnęliśmy jedno: wiedzieliśmy już na pewno, że przed nami znajduje się wróg.

W nocy wrócił jeszcze jeden żołnierz z patrolu. Był najbliższym nieprzyjaciela, gdy zagrzmiła pierwsza salwa — upadł. Kiedy ucichły strzały, ostrożnie wycofał się z niebezpiecznego miejsca.

Na żołnierzy naszego pododdziału niepowodzenie patrolu podziało inaczej, niż się spodziewaliśmy: żołnierze chcieli jeszcze tej nocy pomścić śmierć swoich kolegów. Dowódca kompanii z trudem udało się im to wyperswadować.

Nastął świt. Przed nami rozciągała się płaska jak stół równina, porośła kartoflami i burakami cukrowymi. W dali widoczna była, rozciągająca się równolegle do frontu naszej pozycji, wioska Goślib. W świetle dnia okazało się, że za-

miast w drugim, znaleźliśmy się niespodziewanie w pierwszym rzucie batalionu. Kompania, która miała być przed nami, znajdowała się wprawdzie w przedzie, lecz w prawo od nas. Na przyjęcie właściwego ugrupowania nie było już czasu — przeciwnik zauważyłby nasze ruchy i zareagował w odpowiedni sposób, a tego chcieliśmy uniknąć.

Na sygnał rakietą ruszyliśmy do natarcia. Jednym skokiem oderwali się od skraju lasu. Nieprzyjaciela jeszcze nie otwierał ognia. Odległość od jego stanowisk do naszej tyralii, nawet dla ciężkiej broni maszynowej, była zbyt duża. Gdy przebiegliśmy około trzystu kroków, odezwaly się nieprzyjacielskie cekaemy; ogień był mało skuteczny. Nadal posuwamy się naprzód niewielkimi grupkami. Od mniej więcej 100 m odległości między lasem, na którego skraju znajdowała się nasza podstawa wyjściowa, a wioską — i my otwarliśmy ogień z broni maszynowej. Natarcie przebiegało sprawnie. W pewnej chwili otworzył ogień wspierająca nas artyleria. Pociski jej padały tuż za naszą tyralię. Wzmogliśmy tempo natarcia. Ogień przeciwnika staje się coraz gęstszy i skuteczniejszy. Do chóru włączają się cekaemy, karabiny ręczne i automaty. Nic jednak nie może nas powstrzymać, choć są już pierwsi ranni i zabici. Pojedynczymi skokami osiągamy leżący przed nami tor kolejki gospodarczej, odległy o jakieś trzysta kroków od wioski. Ponosimy coraz większe straty.

W lewo od nas, tuż przy torze, stoją stogi skoszonego zboża, w lewo od nich naciera sąsiednia kompania. Ogień wroga przygwoździł nas do ziemi przed samym torem. Każda próba przekroczenia go kończy się tragicznie. Padł już kapral Wąsik, dowódca pierwszej drużyny, tej drużyny, z którą był w nocy na patrolu. Nie można wychylić głowy spod lęków kartoflanych. Odnoszę wrażenie, że bezpośrednio zagraża nam ktoś inny niż nieprzyjaciół znajdujący się przed nami. W pewnym momencie dochodzi mnie głos żołnierza leżącego w prawo ode mnie:

— Panie poruczniku, niech pan uważa, spróbuję przeczołgać się przez tor.

MHD Art. Włókienniczymi i Odzieżowymi, Obuwem i Art. Użytku Kulturalnego

KIERMASZ SZKOLNY NA STARYM RYNKU

WSZYSTKIM ZAINTERESOWANYM POLECAMY:

- ODZIEŻ I GALANTERIE MŁODZIEŻOWĄ, DZIECIĘCĄ ORAZ TKANINY NA UBRANKA I FARTUSZKI SZKOLNE.
- ARTYKUŁY PAPIERNICZE I PRZEBORY SZKOLNE.
- OBUWIE MŁODZIEŻOWE I DZIECIĘCE ORAZ GALANTERIE SKÓRZANA.

Zapraszamy i życzymy pomyślnych zakupów!

Praca

Przyjmę pomoc domową. Mazur, Grunwaldzka 60. 8535g

Przyjmę kulturalną panią do samodzielnego prowadzenia domu samotnego. Utrzymanie i pokój samodzielny na miejscu. Oferty Prasa Grunwaldzka 19 dla 7112g

Warsztat specjalistyczny „Wartburg” Zastawa, Trabant poleca swoje usługi w zakresie przeglądów i napraw. Wykonuje szybko i dokładnie. Przyjeżdżamy, ul. Poznańska 16. 7720g

Uczennica potrzebna. Pracownia kapeluszy damskich, Armii Czerwonej 61. 7741g

Uczniów w zawodzie ślusarsko-tokarskim przyjmę. Warsztat Mechaniczny, Ciszewski, Poznań. Fabryczna 8. 7762g

Przyjmę panią do 1,5 rocznej dziewczynki. Skarbka 36. 7763g

Przyjmę stolarza i ucznia. Poznań, ul. Piekary 22/23 Stolarnia. 7585g

Kierowcę na taksówkę samodzielną ukończoną. Przyjmę. Poznań, Wojska 19 m. 6. 7587g

Pomoc domową do małej rodziny przyjmę. Przybyszewskiego 66 m. 6. 7333g

Pomoc domowa dochodząca z poleceniami potrzebna. Warunki bardzo dobre. Czartoryska, Śląska 6 m. 3. 7892g

Kobieta i mężczyźni do pracy w ogrodnictwie na stałe z utrzymaniem, mieszkaniami. Poznań, ul. J. J. 10. 7893g

Pomoc domową do małej rodziny przyjmę. Przybyszewskiego 66 m. 6. 7333g

Pomoc domowa dochodząca z poleceniami potrzebna. Warunki bardzo dobre. Czartoryska, Śląska 6 m. 3. 7892g

Kobieta i mężczyźni do pracy w ogrodnictwie na stałe z utrzymaniem, mieszkaniami. Poznań, ul. J. J. 10. 7893g

Pomoc domową do małej rodziny przyjmę. Przybyszewskiego 66 m. 6. 7333g

Pomoc domowa dochodząca z poleceniami potrzebna. Warunki bardzo dobre. Czartoryska, Śląska 6 m. 3. 7892g

Kobieta i mężczyźni do pracy w ogrodnictwie na stałe z utrzymaniem, mieszkaniami. Poznań, ul. J. J. 10. 7893g

Pomoc domową do małej rodziny przyjmę. Przybyszewskiego 66 m. 6. 7333g

Pomoc domowa dochodząca z poleceniami potrzebna. Warunki bardzo dobre. Czartoryska, Śląska 6 m. 3. 7892g

Kobieta i mężczyźni do pracy w ogrodnictwie na stałe z utrzymaniem, mieszkaniami. Poznań, ul. J. J. 10. 7893g

Pomoc domową do małej rodziny przyjmę. Przybyszewskiego 66 m. 6. 7333g

Pomoc domowa dochodząca z poleceniami potrzebna. Warunki bardzo dobre. Czartoryska, Śląska 6 m. 3. 7892g

Kobieta i mężczyźni do pracy w ogrodnictwie na stałe z utrzymaniem, mieszkaniami. Poznań, ul. J. J. 10. 7893g

Pomoc domową do małej rodziny przyjmę. Przybyszewskiego 66 m. 6. 7333g

Pomoc domowa dochodząca z poleceniami potrzebna. Warunki bardzo dobre. Czartoryska, Śląska 6 m. 3. 7892g

Kobieta i mężczyźni do pracy w ogrodnictwie na stałe z utrzymaniem, mieszkaniami. Poznań, ul. J. J. 10. 7893g

Pomoc domową do małej rodziny przyjmę. Przybyszewskiego 66 m. 6. 7333g

Pomoc domowa dochodząca z poleceniami potrzebna. Warunki bardzo dobre. Czartoryska, Śląska 6 m. 3. 7892g

Kobieta i mężczyźni do pracy w ogrodnictwie na stałe z utrzymaniem, mieszkaniami. Poznań, ul. J. J. 10. 7893g

Pomoc domową do małej rodziny przyjmę. Przybyszewskiego 66 m. 6. 7333g

Pomoc domowa dochodząca z poleceniami potrzebna. Warunki bardzo dobre. Czartoryska, Śląska 6 m. 3. 7892g

Kobieta i mężczyźni do pracy w ogrodnictwie na stałe z utrzymaniem, mieszkaniami. Poznań, ul. J. J. 10. 7893g

Pomoc domową do małej rodziny przyjmę. Przybyszewskiego 66 m. 6. 7333g

Pomoc domowa dochodząca z poleceniami potrzebna. Warunki bardzo dobre. Czartoryska, Śląska 6 m. 3. 7892g

Kobieta i mężczyźni do pracy w ogrodnictwie na stałe z utrzymaniem, mieszkaniami. Poznań, ul. J. J. 10. 7893g

Pomoc domową do małej rodziny przyjmę. Przybyszewskiego 66 m. 6. 7333g

Pomoc domowa dochodząca z poleceniami potrzebna. Warunki bardzo dobre. Czartoryska, Śląska 6 m. 3. 7892g

Kobieta i mężczyźni do pracy w ogrodnictwie na stałe z utrzymaniem, mieszkaniami. Poznań, ul. J. J. 10. 7893g

Pomoc domową do małej rodziny przyjmę. Przybyszewskiego 66 m. 6. 7333g

Pomoc domowa dochodząca z poleceniami potrzebna. Warunki bardzo dobre. Czartoryska, Śląska 6 m. 3. 7892g

Kobieta i mężczyźni do pracy w ogrodnictwie na stałe z utrzymaniem, mieszkaniami. Poznań, ul. J. J. 10. 7893g

Pomoc domową do małej rodziny przyjmę. Przybyszewskiego 66 m. 6. 7333g

Pomoc domowa dochodząca z poleceniami potrzebna. Warunki bardzo dobre. Czartoryska, Śląska 6 m. 3. 7892g

Pracę samodzielną z poleceniami przyjmę. Kościelna 16 m. 5. 8321g

Uczniów malarskich przyjmę. Poznań, Mielżyńskiego 20 m. 9. 8079g

Potrzebna zaufana pomoc do 7-letniej dziewczynki oraz mężczyzny do pracy w gospodarstwie na dobrych warunkach. Zgłoszenia: Poznań, Obornicka 244. 8102g

Opiekunkę do dziecka 1,5-letniego i 7-letniego (szkolnego) poszukuję. Ogrodowa 14 m. 4, tel. 513-45. 8134g

Szybie płaszczy damskich przyjmę. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8161g

Kobieta i uczeń do pracowni cukierniczej potrzebni. Mateckiego 37. 8172g

Tokarza ze znajomością robót szlifierskich oraz dwóch uczniów przyjmę. Zgłoszenia inż. Czajczyński, Miła 17. 8197g

Panią do opieki nad 6-miesięcznym dzieckiem zaangażuję. Warunki dobre. Wrocławska 9 m. 7. 8219g

Opiekunkę do 3-letniego dziecka przyjmę. Powstańca 13 m. 14, boczna Czajczyńskiego. 8224g

Ucznia przyjmę. Stolarnia, Przeglądowa, Wawrzyniaka 15. 8242g

Laborantkę do zakładu fotograficznego przyjmę. Telefon 642-74 lub oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8257g

Potrzebny dozorca obeznany z pracą domową. Mieszkanie na miejscu. Zgłoszenia tel. 594-13 — wieczorem. 8272g

Przyjmę solidną opiekunkę do rocznego dziecka. Wojska Polskiego 6 m. 22. 7509gpr

Krawcowe (ów) przyjmę na stałe. Poznań, Rawiecka 46 a. 8286g

Przyjmę na stałe pracownika dojeżdżającego do szklarni i gospodarstwa rolnego (1.700 m do tramwaju). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8294g

Pracowników fizycznych — kobiety i mężczyzn — zatrudni Wytwórnia Szkła „Lumen”. Poznań, ulica Wrzesińska 1. 8212g

Probstowo wiejskie w Poznaniu, bez gospodarstwa rolnego, poszukuję gospodyni. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6752g

Uczeń do warsztatu mechanicznego potrzebny. Jankowiak, Poznań, Rybaków 34. 7794g

Przyjmę ślusarza. Warsztat Ślusarski, Poznań — Górczyński, Andrzejewskiego 21. 7618g

Uczeń krawiecki potrzebny. Mostowa 5a m. 2. 7833g

Potrzebna pomoc do dziecka. Kowalczyk, Poznań, Kórnicka 26 B m. 4. 7652g

Uczeń potrzebny z całonocnym utrzymaniem do piekarni — cukierki. Oferty „Prasa”, plac Spiski 1. 7662g

Krawcowe przyjmę zaraz. Konfektaria dziecięca. Witold, Poznań, ul. Miodowa 35. 8320g

Stróż nocny potrzebny. Ogrodnictwo — Poznań, Miła 22. 8334g

Uczniów przyjmę. Warsztat Mechaniczny, Poznań, ul. Fintera 38. 8338g

Poszukuję kulturalnej opiekunki do 2,5-letniego dziecka. Kościelna 16 m. 5. 8321g

Przyjmę ucznia — uczennicę, powyżej 16 lat. Cukiernia — Poznań, ul. Kostrzyńska 2, Osiedle Warszawskie. 8335g

Uczniów stolarskich przyjmę. Poznań, ul. Byczyńska 7. 8392g

Pracownicę do prac katechetycznych i emeryta do prac porządkowych przyjmę. M. Świerczewskiego 18 (obok Liceum Marcinkowskiego). 8396g

Potrzebna pomoc sklepową pół etatu, najchętniej rencistka (inwalidka) do lat 60. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8398g

Przyjmę zaraz uczennicę po 1 roku nauki do zakładów fryzjerskiego — damskiego w Grodzisku Wlkp. Władomości: Grodzisk Wlkp., tel. 234, Kańdula. 8400g

Potrzebny zaraz kierownik do wyznaczenia. Adres wskazać „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 8410g

Samodzielną cholewkę podejmie stała praca. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8420g

Dochodząca pomoc do dziecka 1,5-letniego pilnie potrzebna. Poznań, ul. Niecała 5 m. 5, tel. 67-13-84. 8423g

Opiekunka do dziecka potrzebna. Tel. 58-33-22. 8433g

Uczniów do lakierni — przyjmę. Poznań, ul. Kościelna 29. 8435g

Potrzebny pracownik do pracy w tworzywach sztucznych, za dobrym uposażeniem. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8438g

Opiekunka do dwóch małych dzieci potrzebna zaraz. Warunki bardzo dobre. Zgłoszenia: Nad Wierzbakiem 35A m. 11. 8443g

Uczniów do lakierni — przyjmę. Poznań, ul. Kościelna 29. 8435g

Potrzebny pracownik do pracy w tworzywach sztucznych, za dobrym uposażeniem. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8438g

Opiekunka do dwóch małych dzieci potrzebna zaraz. Warunki bardzo dobre. Zgłoszenia: Nad Wierzbakiem 35A m. 11. 8443g

Uczniów do lakierni — przyjmę. Poznań, ul. Kościelna 29. 8435g

Potrzebny pracownik do pracy w tworzywach sztucznych, za dobrym uposażeniem. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8438g

Opiekunka do dwóch małych dzieci potrzebna zaraz. Warunki bardzo dobre. Zgłoszenia: Nad Wierzbakiem 35A m. 11. 8443g

Uczniów do lakierni — przyjmę. Poznań, ul. Kościelna 29. 8435g

Potrzebny pracownik do pracy w tworzywach sztucznych, za dobrym uposażeniem. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8438g

Opiekunka do dwóch małych dzieci potrzebna zaraz. Warunki bardzo dobre. Zgłoszenia: Nad Wierzbakiem 35A m. 11. 8443g

Uczniów do lakierni — przyjmę. Poznań, ul. Kościelna 29. 8435g

Potrzebny pracownik do pracy w tworzywach sztucznych, za dobrym uposażeniem. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8438g

Opiekunka do dwóch małych dzieci potrzebna zaraz. Warunki bardzo dobre. Zgłoszenia: Nad Wierzbakiem 35A m. 11. 8443g

Uczniów do lakierni — przyjmę. Poznań, ul. Kościelna 29. 8435g

Potrzebny pracownik do pracy w tworzywach sztucznych, za dobrym uposażeniem. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8438g

Opiekunka do dwóch małych dzieci potrzebna zaraz. Warunki bardzo dobre. Zgłoszenia: Nad Wierzbakiem 35A m. 11. 8443g

Uczniów do lakierni — przyjmę. Poznań, ul. Kościelna 29. 8435g

Potrzebny pracownik do pracy w tworzywach sztucznych, za dobrym uposażeniem. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8438g

Opiekunka do dwóch małych dzieci potrzebna zaraz. Warunki bardzo dobre. Zgłoszenia: Nad Wierzbakiem 35A m. 11. 8443g

Uczniów do lakierni — przyjmę. Poznań, ul. Kościelna 29. 8435g

Potrzebny pracownik do pracy w tworzywach sztucznych, za dobrym uposażeniem. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8438g

Opiekunka do dwóch małych dzieci potrzebna zaraz. Warunki bardzo dobre. Zgłoszenia: Nad Wierzbakiem 35A m. 11. 8443g

Uczniów do lakierni — przyjmę. Poznań, ul. Kościelna 29. 8435g

Potrzebny pracownik do pracy w tworzywach sztucznych, za dobrym uposażeniem. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8438g

Opiekunka do dwóch małych dzieci potrzebna zaraz. Warunki bardzo dobre. Zgłoszenia: Nad Wierzbakiem 35A m. 11. 8443g

Uczniów do lakierni — przyjmę. Poznań, ul. Kościelna 29. 8435g

Potrzebny pracownik do pracy w tworzywach sztucznych, za dobrym uposażeniem. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8438g

Opiekunka do dwóch małych dzieci potrzebna zaraz. Warunki bardzo dobre. Zgłoszenia: Nad Wierzbakiem 35A m. 11. 8443g

Uczniów do lakierni — przyjmę. Poznań, ul. Kościelna 29. 8435g

Potrzebny pracownik do pracy w tworzywach sztucznych, za dobrym uposażeniem. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8438g

Opiekunka do dwóch małych dzieci potrzebna zaraz. Warunki bardzo dobre. Zgłoszenia: Nad Wierzbakiem 35A m. 11. 8443g

Uczniów do lakierni — przyjmę. Poznań, ul. Kościelna 29. 8435g

Potrzebny pracownik do pracy w tworzywach sztucznych, za dobrym uposażeniem. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8438g

Opiekunka do dwóch małych dzieci potrzebna zaraz. Warunki bardzo dobre. Zgłoszenia: Nad Wierzbakiem 35A m. 11. 8443g

Uczniów do lakierni — przyjmę. Poznań, ul. Kościelna 29. 8435g

Pianino, płyta metalowa, zagraniczne, korzystnie sprzedam. Inżynierska 7 m. 2, lewy dzwonek, godz. 14-16. 8392g

Sprzedam tanią młocarnię 7-10 q na godz. Tadeusz Stajkowski, Kaczynowa, pow. Września. 550p

Sprzedam „Jawę” 250. — Witkowo, pow. Gnieźno, stacja benzynowa. 549p

Dwa konie, platformę — okazję sprzedam. Jan Przybył, Piaskowo 10, k. 7581g

„Czarna szafa 3-drzwiowa i szafa-tapczan, stan bardzo dobry. Świerczewskiego 96 m. 9. 7992g

Sprzedam pilnie pasiekę 20 uli pszczoł z wyposażeniem. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8027g

Truskawki — sadzonki — sprzedam. Tel. 479-47. 8058g

Sprzedam platformy na 20 i 16. Józef Roszyk — warsztat mechaniczny — Poznań-Pokrzywno. 8135g

Sprzedam betoniarnię 150, wibrator, formę „Alfa”, silnik 2,2 kW, 2.000 cegieł. Kasperek, telefon 734-31, wewn. 294. 8140g

Sprzedam dobrego konia. Luboń 1, ul. Dworcowa 9. 8177g

Owczarki niemieckie — czarne, 6-tygodniowe — sprzedam. Poznań — Junikowo, ul. Paczkowska 17, tel. 67-37-58. 8180g

Sprzedam meble różne. Głogowska 60 m. 6. 8190g

Sześcienną, szafkę, foks-terier, rodowodowe — sprzedam. L. Wojtasz, Dobryński 5 m. 6. 8187g

Akordeon „Weltmeister” 96-basowy, sprzedam. Ul. Warszawska 135 m. 4, od godz. 15. 8240g

Garaż motocyklowy blaszany i 2 kaski sprzedam. Michała 11 a. 19. 8247g

Sprzedam hydrofor w dobrym stanie. Poznań — Świerczewo, Leszczyńska 187, narożnik Nowotki. 8288g

Sprzedam: bojler elektryczny, 80-litrowy, nowy. Ul. Górczyńska 32 — godz. 19. 7599g

Magnetofon nowy Tesla B-4 sprzedam. Tel. 669-63. 8402g

Sprzedam pianino krzyżowe. Poznań, Hetmańska 36 m. 12, Stańko, od godz. 18-19. 8403g

Zagraniczny komplet perkusyjny oraz stół wibrowalny, formy Alfa spiesznie sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8430g

Sprzedam pianino krzyżowe. Poznań, Hetmańska 36 m. 12, Stańko, od godz. 18-19. 8403g

Zagraniczny komplet perkusyjny oraz stół wibrowalny, formy Alfa spiesznie sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8430g

Sprzedam pianino krzyżowe. Poznań, Hetmańska 36 m. 12, Stańko, od godz. 18-19. 8403g

Zagraniczny komplet perkusyjny oraz stół wibrowalny, formy Alfa spiesznie sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8430g

Sprzedam pianino krzyżowe. Poznań, Hetmańska 36 m. 12, Stańko, od godz. 18-19. 8403g

Zagraniczny komplet perkusyjny oraz stół wibrowalny, formy Alfa spiesznie sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8430g

Sprzedam pianino krzyżowe. Poznań, Hetmańska 36 m. 12, Stańko, od godz. 18-19. 8403g

Zagraniczny komplet perkusyjny oraz stół wibrowalny, formy Alfa spiesznie sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8430g

Sprzedam pianino krzyżowe. Poznań, Hetmańska 36 m. 12, Stańko, od godz. 18-19. 8403g

Zagraniczny komplet perkusyjny oraz stół wibrowalny, formy Alfa spiesznie sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8430g

Sprzedam pianino krzyżowe. Poznań, Hetmańska 36 m. 12, Stańko, od godz. 18-19. 8403g

Zagraniczny komplet perkusyjny oraz stół wibrowalny, formy Alfa spiesznie sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8430g

Sprzedam pianino krzyżowe. Poznań, Hetmańska 36 m. 12, Stańko, od godz. 18-19. 8403g

Zagraniczny komplet perkusyjny oraz stół wibrowalny, formy Alfa spiesznie sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8430g

Sprzedam pianino krzyżowe. Poznań, Hetmańska 36 m. 12, Stańko, od godz. 18-19. 8403g

Zagraniczny komplet perkusyjny oraz stół wibrowalny, formy Alfa spiesznie sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8430g

Sprzedam pianino krzyżowe. Poznań, Hetmańska 36 m. 12, Stańko, od godz. 18-19. 8403g

Zagraniczny komplet perkusyjny oraz stół wibrowalny, formy Alfa spiesznie sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8430g

Sprzedam pianino krzyżowe. Poznań, Hetmańska 36 m. 12, Stańko, od godz. 18-19. 8403g

Zagraniczny komplet perkusyjny oraz stół wibrowalny, formy Alfa spiesznie sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8430g

Sprzedam pianino krzyżowe. Poznań, Hetmańska 36 m. 12, Stańko, od godz. 18-19. 8403g

Zagraniczny komplet perkusyjny oraz stół wibrowalny, formy Alfa spiesznie sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8430g

Sprzedam pianino krzyżowe. Poznań, Hetmańska 36 m. 12, Stańko, od godz. 18-19. 8403g

Zagraniczny komplet perkusyjny oraz stół wibrowalny, formy Alfa spiesznie sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8430g

Sprzedam pianino krzyżowe. Poznań, Hetmańska 36 m. 12, Stańko, od godz. 18-19. 8403g

Zagraniczny komplet perkusyjny oraz stół wibrowalny, formy Alfa spiesznie sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8430g

Sprzedam pianino krzyżowe. Poznań, Hetmańska 36 m. 12, Stańko, od godz. 18-19. 8403g

Samochody

Sprzedam Wartburga De Lux, rok 1965, stan bardzo dobry. Parking, ul. Ratajczaka. 7847g

Sprzedam Wartburga 311, oglądać parking, ul. Rósevelta przy Poznańskiej, po godz. 16. 8372g

ZAKŁADY PRZEMYSŁU METALOWEGO
H. CEGIELSKI W POZNANIU,
ul. Dzierżyńskiego 223/229

PRZYJMUJĄ

DODATKOWE ZAPISY UCZNIÓW

do klasy I Zasadniczej Szkoły Zawodowej
w zawodzie:
kowal maszynowy.

Warunki przyjęcia:

- ukończona 8 klasa szkoły podstawowej i nie przekroczony 18 rok życia;
- stan zdrowia pozwalający na wykonywanie zawodu.

Wymagane dokumenty, które należy złożyć przy dokonywaniu zapisu:

- podanie,
- dokument urodzenia lub dowód osobisty matki do wglądu,
- zaświadczenie, że jest uczniem klasy 8,
- zyciorys,
- świadectwo zdrowia ucznia kończącego szkołę podstawową,
- trzy fotografie.

Zapisy przyjmują sekretariat Zespołu Szkół Zawodowych - codziennie.

W okresie nauki uczeń otrzymuje wynagrodzenie wg obowiązujących przepisów:

- w pierwszym roku nauki w wysokości - od 200-300 zł miesięcznie;
 - w drugim roku nauki przysługują wynagrodzenie w wysokości - od 300-500 zł;
 - w trzecim roku nauki - stawka wg I kategorii zasługowania pracowników fizycznych.
- Uczniowie II i III roku nauczania mogą otrzymać premie do 25 proc. - za dobre wyniki w nauce.

K6640

Pracownicy poszukiwani

Poznańskie Przedsiębiorstwo Transportowe Budownictwa w Poznaniu przyjmuje do pracy
LADOWACZY do prac za- i wyladunkowych - dorywczych w podległych Oddziałach na terenie m. Poznania w:

- Oddz. I - Poznań, Nowe Miasto, ul. Majakowskiego 92, nr tel. 720-61-62
- Oddz. II - Poznań, Grunwald, ul. Walszewska 1 nr tel. 670-081 wewn. 88
- Oddz. III - Poznań, ul. Kopanina 39 nr tel. 643-15
- Stacja Poznań - Główna Towarowa nr tel. 540-10

Należność za wykonane prace płatna z funduszu bezosobowego 2 razy w tygodniu (wtorki i piątki). Blisze informacje można uzyskać pod w. w. telefonami w godz. od 9-11.

Międzyokółowa Baza Maszynowa w Batorowie, p-ta Przemierowo, pow. Poznań - zatrudni natychmiast:

- KSIEGOWEGO (OWA)** ze znajomością sporządzania bilansów. Wymagana praktyka i średnie wykształcenie. Wynagrodzenie wg obowiązującego układu zbiorowego pracy;
- MECHANIK - RZEMIEŚNIKA** z kwalifikacjami, obeznanego z remontami ciągników i maszyn rolniczych.

Warunki pracy do uzgodnienia.

Zgłoszenia osobiste lub pisemne. Dojazd MPK linia nr 82 (do Swadzima). 7819g

Dyrekcja P. P. Warzywa - Owce w Poznaniu, ulica Głogowska 218 - zatrudni zaraz:

1. STARSZĄ KSIĘGOWĄ,
2. OPERATORKĘ do maszyn księgujących,
3. SPRZEDAWCÓW (absolwentów Zasadn. Szkoły Handlowej),
4. PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH (mężczyzn) do prac akordowych w magazynie ziemniaczanym.

Zgłoszenia prosimy kierować do Sekcji Spraw Osobowych Przedsiębiorstwa, Poznań, ul. Głogowska nr 218. K6520

Zarząd Międzynarodowych Targów Poznańskich - przyjmuje okresowo niżej wymienionych pracowników:

- STOLARZY, MURARZA** - na prace dodatkowe,
- SPRZĄTACZKI, STRAŻNIKÓW,**
- PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH** do prac terenowych,

oraz na stałe:

- SZKLARZA,**
- INSTALATORA,**
- DEKARZA - BLACHARZA,**
- 2 KIEROWCÓW** z uprawnieniami na prowadzenie wózków akumulatorowych.

Zatrudnienie rencistów i emerytów nie wpłynie ujemnie na wysokość pobieranej renty.

Zgłoszenia przyjmują Sekcja Kadr w Poznaniu, ul. Głogowska nr 14, pokój 115. K6479

Wojewódzki Zarząd Dróg Publicznych w Poznaniu zatrudni od 1 X 1989 r.

- GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO** - z wykształceniem wyższym i praktyką.

Zgłoszenia celem omówienia warunków pracy i płacy, ul. Gajowa 6, pok. 412 - IV ptr. K6694

Przedsiębiorstwo Eksploatacji Rurociągu Naftowego „Przyjaźń” w Plocku, Pl. M. Nowotki i poszukuje następujących pracowników na Stację Pomp w pobliżu Poznania -

- PRACOWNIKÓW** po ZSZ - elektrycznej z praktyką w zawodzie i IV grupa BHP na stanowisko elektryka dyżurnego oraz z III grupa BHP na stanowisko elektryka zabezpieczenia i automatyki.

TECHNIKA ELEKTRYKA z praktyką i V grupa BHP na stanowisko energetyka.

Wynagrodzenie zgodnie z Układem Zbiorowym Pracy dla Przemysłu Chemicznego.

Dojazd do Stacji autobussem MPK. Oferty prosimy kierować pod adresem Dyrekcji. Informacje telefoniczne - Poznań, 547-81. K6746

Sprzedam domek jednorodzinny. Winogrody 63 m. 2. 8119g

Sprzedam działkę z prawem zabudowy, 600-800 m². Jan Kalka, Płakowo, Oborniki 30. 7793g

Sprzedam parcelę zadrzewioną, ogrodzoną, w Puszczykowie. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 7917g.

Domek trzypokojowy, z ogrodem sprzedam. Poznań, ul. Paderewskiego 1 m. 4. 8795g

Zamienie parcele 1300 m² Warszawa - Włochy, na podobną w Poznaniu. Adres wskazać „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 8412g.

Sprzedam działkę budowlaną, uzbudowaną w Swarzędzu, Kórnicka 19. Informacja: Swarzędz, Marcinowski 2, tel. 255. 8446g

Sprzedam gospodarstwo zelektryfikowane (1 ha), cena 20 tys. zł. Władysław Kasperkiewicz, Białawie, poczta Bukowiec Stary, pow. Nowy Tomyśl. 6775g

Domek jednorodzinny - 4 pokoje i kuchnia, z ogrodem, na przedmieściu sprzedam. Roman Unguran, Słubice, ul. Drzymały 1. 6731g

Kupię dom jednorodzinny - Poznań lub peryferie, przy szkole, komunikacji, do 250.000 zł. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 6755g.

Zguby

Zaginiony pies czarny cooc ker-spaniol, uszy wystrzyżone. Wiadomość: tel. 599-17. Zwrot za wynagrodzeniem. 8803g

Różne

Poszukuje pomieszczenia od 30-50 m² na malowniczym terenie, okolice Grunwaldzkiej, możliwość zatrudnienia. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 7727g.

Nowe obiekty socjalne dla kolejarzy

Piękny prezent na Dzień Kolejacza otrzymali pracownicy poznańskiego węzła PKP od swojej dyrekcji. Jest nim oddany wczoraj do eksploatacji nowy hotel robotniczy przy ul. Kolejowej 5.

Z dawnej „budy” jak nazywano poprzedni barak, w którym mieściła się stołówka pracownicza, powstał piękny piętrowy budynek, bardzo funkcjonalnie rozwiązany, o wysokim standardzie wyposażenia. Mieści się w nim hotel przeznaczony głównie dla drużyn lokomotywowych i konduktorskich. Przytulne dwuosobowe pokoiki stwarzają doskonałe warunki do wypoczynku po służbie. Hotel posiada 100 miejsc, z tego pewna część pokości przeznaczona będzie dla stażystów. Oprócz tego mieści się tutaj stołówka, której zaplecze może przygotować każdorazowo 500 posiłków. Czyn-

na jest cała doba. Dzięki temu osoby przybywające do hotelu w nocy, będą mogły zjeść ciepły posiłek. Szczególnym powodem do dumy poznańskiej DOKP jest Ośrodek Leczniczego Usprawnienia Rehabilitacyjnego, który również mieści się w budynku hotelu robotniczego. Jest to pierwszy tego typu ośrodek w kolejnictwie polskim. Jego wy-

rań, nóg a nawet szyl. Poza tym ośrodek dysponuje pomieszczeniem do masażu podwodnych, ma swoją diatermię krótkofalową, swój własny aparat Ekg i tzw. „Ergometrower” do pomiaru prób ćwiczeniowych pacjenta. Ośrodek zatrudnia czterech lekarzy i czterech maistrów wf - specjalistów w zakresie rehabilitacji. Przychodnia będzie czynna od godz. 8 do 18 i w tym czasie może przyjąć 100 pacjentów. (wn)

Telefony DONOSZA

Zaczęło się od tego, że kierowca wywrotki z Poznańskiego Przedsiębiorstwa Transportu Budownictwa Czesław B. należał przy ul. Inflanckiej na elektryczny słup i złamał go, a później kiedy dodał „gazu”, by uciec przed czekającymi go konsekwencjami, wpadł na przydrożne drzewo. Uderzenie było tak silne, że pojazd odbił się jak piłka i wpadł na drugie drzewo, a w końcu przewrócił się do góry kołami. Wynik: poważne uszkodzenie wywrotki, natomiast nietrzeźwy kierowca wyszedł z wypadku bez szwanku. (b)

Ostrzeżenie!

W dniu 4 września br. podczas robót ziemnych na Cytadeli od strony ul. Szegalskiej znalezione zostały niewypały artyleryjskie, pozostałe z czasu działań wojennych. W dniu 8 bm. stwierdzono brak tych niewypałów. Osoby mogące udzielić jakichkolwiek informacji o niewypałach lub przechowywaniu tych niewypałów prośzone są o skontaktowanie się z najbliższą jednostką MO lub bezpośrednio w Komendzie Miejskiej MO Poznań Stare Miasto tel. 412-650.

Ostrzeżenie przed manipulowaniem lub przenoszeniem wymienionych niewypałów, ponieważ grozi to śmiercią lub kalectwem. (na)

Na bazie starego baraku, w którym mieściła się dawniej stołówka pracownicza, wybudowano piękny hotel robotniczy (na zdjęciu). Autorem projektu jest inż. K. Serowski. Fot. - Z. Zielonacki

posażenie jest imponujące, szczególnie jeśli chodzi o urządzenia rehabilitacyjne. Lekarze i pacjenci mają do dyspozycji „most” do nauki chodzenia, co jest niezwykle ważne w przypadkach amputacji kończyn dolnych. Są też przyrządy do ćwiczeń stawów kostnych i nadgarstka i cały zestaw przyrządów do ćwiczeń mięśni

„Derwichowie w Sarbinowie”

Tak można by nazwać wystawę akwarel i rysunków Danuty Choleweyńskiej-Derwichowej i Henryka Derwicha, którą wczoraj oboje artyści-plastycy udostępnił zespołowi redakcyjnemu „Głosu Wielkopolskiego”.

Sarbinowskie morze, plaża i poblizłe tej uroczej miejscowości stanowiły kanwę plastyczną, którą Derwichowie przenieśli na swój artystyczny wyraz.

Być może, że ekspozycję Derwichów zobaczymy w innych salach wystawowych Poznania. (thn)

INFORMUJEMY

W ramach cyklu filmów o II wojnie światowej, w Muzeum Historii Ruchu Robotniczego pokazane zostaną w niedzielę, 7 bm., o godz. 12.15 filmy: „Bitwa o Anglę” i „Przerwana podróż”.

Na spotkanie z uczestnikami walk na Westerplatte - kpt. rez. Z. Kręgielskim zaprasza filia Biblioteki Miejskiej przy ul. Lodowej 4 w poniedziałek, 8 bm., o godz. 18.

Koldry przerabiam. Gajowa 4. 7920g

Maszyny do szycia naprawia Warsztat Mechaniczny. Poznań, Gwardii Ludowej 42. 7877g

Szyje z własnego i pożyźnionego materiału - płaszcze, kurtki zamkowe, ortalionowe, lamiatowe. Tel. 67-35-33. 7748g

Posiadam samochód osobowy, przystąpię do wspólnej pracy lub przyjmę przedtawicielstwo. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 7731g.

Getoniarke dam w dzierżawę. Oferty „Prasa” - Grunwaldzka 19 dla 7559g.

Pomieszczeń na warsztat samochodowy w Poznaniu lub okolicy poszukuje wglądnie istniejący wezme w dzierżawę. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 7574g.

Wykonuje usługi w zakresie: galvanizacji, niklowania, mosiadzowania, kadmowania, drobny. Wykonuje słupki parki, nowe, cena 28 zł i garaż. Staroleka, Orlat 17. 8069g

Spodnie z płótna żaglowego szyje. Ul. Grudzień 90. 8550g

Szyje szybko i ładnie miarowo odzież damską i dziecięcą. Tel. 513-73. 8184g

Przyjmę wspólnika do zaprowadzenia Zakładu bieliźniarskiego z uprawnieniami (czeladnika). Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 8405g.

Lakiernia samochodów - Poznań-Płakowo, ul. Mołaska 3 (2 km za rondem poprzeczna ul. Oornickiej) pokrywa bardzo starannie lakierami żywicznymi i innymi materiałami i krajowymi samochodami osobowymi, mikrobusy. Inż. Nedzwinski. 8273g

Budowniczy do segmentu bliźniaczego potrzebny. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 8191g.

Sprzedam warsztat samochodowy poza Poznaniem, względnie przyjmę wspólnika. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 6758g.

Panią niskiego wzrostu i szczupłą do lat 44, poznać w celu matrymonialnym. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 8461g.

Matrymonialne

Samotny posiadający wilę, samochód i własne przedsiębiorstwo, pozna kulturalną, miłą, niebrzydka pania do lat 40, pragnącą znaleźć spokojną przysłań życiową. Cel matrymonialny. Szczegółowe oferty z dokładnym adresem „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 7711g.

† Dnia 5 września 1989 r. zmarł po krótkich i ciężkich cierpieniach, namaszczoney Olejami św., mój mąż, nasz ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 78

EDMUND KONIECZKA

emeryt pocztowy
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 9 września br. o godz. 14 w Miłostowie (Główna).

W smutku pogrążone
ZONA I DZIECI Z RODZINAMI
Poznań, ul. Bydgoska 2 m. 8

† Dnia 5 września 1989 r. zmarł po krótkich i ciężkich cierpieniach, opatrzoney Sakramentami św., mój ukochany mąż, nasz drogi ojciec, teść, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 85, śp.

IDZI LEMAŃSKI

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 9 bm. o godz. 10.50 na cmentarzu na Górczynie.

W głębokim smutku pogrążeni
ZONA, CÓRKA, SYN, SYNOWA, ZIEC, WNUCZKA, WNUKI I PRAWNUCZKA
Poznań, ul. Jarochowskiego 40 m. 3. 8606g

† Dnia 5 września 1989 r. zmarła, przeżywszy lat 65, nasza ukochana matka, teściowa i babcia, śp.

JADWIGA BERNARDCZYKOWA

z domu NITSCHKE

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 7 września 1989 r. o godz. 14 w Orchowie pow. Mogiło.

W głębokim smutku pogrążone

DZIECI I RODZINA
Osobnych zawiadomień nie wvsła sie. 4557g

† Dnia 5 września 1989 r. zakończyła swój pracowity żywot po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzoney Sakramentami św., nasza ukochana matka, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 85, śp.

STANISŁAWA KRZYŻANIAK

z domu REKOSIEWICZ

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 9 bm. o godz. 14 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA
Poznań, Mielżyńskiego 20 m. 16. 8609g

† W dniu 5 września 1989 r. zginął tragicznie, przeżywszy lat 79, mój mąż, ojciec, teść i dziadek, śp.

FRANCISZEK NIKODEMSKI

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 9 bm. o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W ciężkim smutku pogrążona

ZONA Z RODZINA
Poznań, ul. Palacza 96 m. 1. 8568g

† Z bólem serca zegnamy na zawsze zmarłą w dniu 5 września 1989 r., opatrzoną Sakramentami św., moją najdroższą żonę, ukochaną mamusię, teściową, babcię i siostrę, śp.

RUFINA JANDY

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 8 bm. o godz. 16 na cmentarzu solackim przy ul. Lutyckiej.

W ciężkim smutku pogrążeni

MAŻ, CÓRKA, ZIEC, WNUKI I SIOSTRA
Poznań, Zakoniańska 50 8594g

S.†p. MGR INŻYNIER
JAN ZIOŁKOWSKI

Przeżył lat 48 i odszedł od nas na zawsze w dniu 5 września 1989 roku, ukochany mąż, nasz najlepszy brat, szwagier, wujek.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 8 września br. o godz. 14 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pogrążone

ZONA I RODZINA
Poznań, Głogowska 117. 8581g

† W dniu 5 września 1989 r. po długotrwałej chorobie zmarł mój najukochańszy mąż, nasz kochany ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 67, śp.

MARCIN FORYCKI

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 9 września br. o godz. 14.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona

ZONA Z RODZINA
3597g



Redaguje Kolegium: Marian Flejsierowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki (zastępca redaktora naczelnego). Mieczysław Skąpski, Zbigniew Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelnego). Telefony: 611-21 łączy wszystkie działy: sekretariat redakcji 657-76 w godz. od 8.30-17, redaktor naczelnego 657-76, zastępca red. naczelnego 657-18, sekretarz redakcji 648-85, dział łączności z czytelnikami - informacja dla czytelników 657-18 dział miejski 659-39, redakcja nocna 430-73, 45-31. - Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”: Biuro Ogłoszeń, Poznań, ul. Grunwaldzka 19, telefon: 452-89 i 611-21. Za treść i terminowy druk ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Wpłaty na prenumeratę kwartalną, półroczną i roczną przyjmują placówki Poczty i Rachunku. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka, Poznań, Zwierzyniecka 3. Redakcja nie zwraca nie zamówionych rękopisów. G-7

